Anna Więclawska

Kolegium Jagiellońskie – Toruńska Szkoła Wyższa, Toruń

MĘSKOŚĆ I OJCOSTWO A WYZWANIA KULTURY WSPÓŁCZESNEJ

Słowa kluczowe: męskość, ojcostwo, tożsamość, paradygmat męskości, kryzys

Abstrakt

Ojcostwo jest tematem tak ważnym i poważnym, bo faktycznie od ojcostwa, od tego, jakich mamy mężczyzn, mężów i ojców, ogromnie wiele zależy. Jeżeli miejsce, które w wychowaniu dzieci zarezerwowane jest dla ojca pozostaje puste, to powstanie luka, której nie da się odrobić ani zapłacić.

Obecnie brak ojca w rodzinie stał się nie tylko zjawiskiem zauważalnym, ale wręcz powszechnym. Mamy do czynienia z kryzysem męskości. Jest to poważny problem, który stale przybiera na sile, i który z pewnością w najbliższym czasie nie zniknie.

Zgodnie z coraz powszechniej przyjmowanym nowym paradygmatem męskości, oczekuje się od mężczyzn pełnego zaangażowania w życie rodzinne i równego podziału obowiązków. Krytycznie ocenia się rolę ojca jako nieobecnego w procesie wychowania dzieci. Eksponuje się korzyści płynące z nowych doświadczeń, jakie przynosi zaangażowanie się mężczyzn w życie rodzinne i opiekę nad dzieckiem.

Trudno jest odpowiedzieć na pytanie „Kim ma być dziś mężczyzna”? Kryzys męskości pociąga za sobą także kryzys ojcostwa. Można powiedzieć, że jego wizerunek stał się kruchy. Często nawet zadajemy sobie pytanie: czy obraz ojca nie rozpadł się definitywnie na kawałki? W dzisiejszych czasach pytania te nie są bynajmniej oczywiste. Warto abyśmy sobie na nie odpowiadali, uświadamiali kryzys współczesnego rodzicielstwa i starali się szukać szans na jego odbudowanie.

*„Wydawało się, że męskość jest czymś oczywistym,
jasnym, naturalnym i przeciwnym kobiecości.
W czasach, kiedy kobiety postanowiły określić się
na nowo, mężczyznom nie pozostało nic innego,
jak uczynić to samo”.*

E. Badinter

Wstęp

Ojcostwo jest tematem tak ważnym i poważnym, bo faktycznie od ojcostwa, od tego, jakich mamy mężczyzn, mężów i ojców, ogromnie wiele zależy. Od ich postaw zależą losy świata doczesnego i naprawdę nie ma w tym przesady. Jeżeli miejsce, które w wychowaniu dzieci zarezerwowane jest dla ojca pozostaje puste, to powstanie luka, której nie da się odrobić ani zapłacić.

W dzisiejszych czasach brak ojca w rodzinie stał się nie tylko zjawiskiem zauważalnym, ale wręcz powszechnym. Mamy do czynienia z kryzysem męskości. Obejmuje on wszystkich przedstawicieli płci męskiej i stale przybiera na sile. Mamy dziś do czynienia z poważnym problemem, który z pewnością w najbliższym czasie nie zniknie. Trudno jest odpowiedzieć na pytanie „Kim ma być dziś mężczyzna”? Kryzys męskości pociąga za sobą także kryzys ojcostwa.

Společne oczekiwania wobec mężczyzn a kryzys męskości i ojcostwa

Interesująca wydaje się być kwestia czy postępująca unifikacja, przejawiająca się między innymi stopniowym zanikiem podziału na męskie i kobiece wzory zachowań kulturowych, dotyczy również zbliżenia postaw i zachowań rodzicielskich mężczyzn i kobiet. Czy więc mężczyźni pragną mieć znaczący wpływ na kształtowanie własnej rodziny? Jeśli tak, to, czy owo pragnienie pociąga za sobą konkretne działania? Współcześnie, po okresie transformacji ustrojowej (i związanych z nim przemian społeczno-gospodarczych) niezwykle ważnym wyzwaniem dla mężczyzn w ogóle, w szczególności zaś dla ojców, jest nie tylko modyfikacja postaw wobec nowego wizerunku kobiety, ale również kreacja własnego (Ceranek-Dadas, Neumann-Schmidtke, 2004, 37).

Mamy dziś do czynienia ze społeczeństwem konsumpcyjnym, a świat ten jest dla mężczyzn czymś normalnym. Mężczyzna pełen odwagi, zajmujący wysokie pozycje w społeczeństwie zastąpiony został przez osobnika nastawionego jedynie na zabawę i rozrywkę. Coraz częściej jest postrzegany jako jednostka krucha tak samo jak kobieta. W miejsce zdobywania i zmieniania świata wsłuchuje się w swoje ciało, rozważa o chorobach i strategiach ich uniknięcia. Taka możliwość wzmacnia świadomość życiowej i męskiej niepewności (Melosik, 2002, s.12).

Obraz mężczyzn w aspekcie społecznym doskonale obrazują słowa R. Ochbergea. Oto, co mówi: „Publiczny wizerunek mężczyzny szczególnie w pracy w dużym stopniu przyczynia się do uformowania męskiej samoświadomości”. Autor poddaje w wątpliwość kompensacyjną funkcję pracy zawodowej, która w ramach tradycyjnego modelu męskości ma być antidotum na problemy życia osobistego. Zdaniem R. Ochbergea, „ucieczka od problemów przez migrację do sfery publicznej przynosi mężczyznom negatywne skutki” (Melosik, 2002, s. 79–81).

W chwili obecnej, dominująca rola mężczyzny została zachwiana, gdyż wiele obowiązków, z którymi musiał się borykać spłynęła na barki kobiet. Nastąpiła ich aktywizacja zawodowa i przejęcie przez nie funkcji współżywiciele (Dakowicz, 2004, s. 69).

Coraz częściej podejmują one pracę poza domem, obejmując zawody opłacane i cieszące się dużym prestiżem. Zmiany w tej sferze powodują większy udział mężczyzn w życiu rodzinnym. Dzięki temu nastąpił także bardziej zrównoważony podział obowiązków między płciami. (Arcimowicz, 2003, s. 79).

Mężczyzna w ten oto sposób stracił wyjątkową pozycję głowy swego najbliższego „ogniska domowego”. Został zaangażowany w znacznym stopniu niż dawniej w sprawy domowe (Dakowicz, 2004, s. 70). Nadal jednak sukces w pracy zawodowej jest ważnym elementem jego tożsamości (Arcimowicz, 2003, s. 79–81).

Badanie socjologiczne przeprowadzone przez D. Yankelovicha w latach 70-tych obrazuje, że około 80% pracujących mężczyzn uznawało swoją pracę jako uporczywą i kłopotliwą. Według nich ma ona znaczenie tylko, dlatego, że podtrzymuje materialną stronę rodziny. Dzięki niej mogą być jej żywicielami. Obecnie pojawiają się nowe wzory zachowań mężczyzn związane z pracą. Kariera zawodowa jest nadal dla nich ważna, ale przestaje ona tworzyć istotę ich tożsamości.

Ale spotykamy dziś mężczyzn, którzy potrafią „żyć tylko pracą”. Utożsamiają i podporządkowują swoje życie osobiste karierze i sukcesowi. Ważna jest dla nich rywalizacja, ryzyko, władza i sukces. Miarą kariery jest przede wszystkim pieniądź i pozycja zawodowa (Medinger, 2005, s. 79).

Żyją w swoim „wirtualnym” świecie pracy. Stąd boleśnie i dotkliwie przeżywają jej utratę lub naturalne zakończenie życia zawodowego. Często przypłacając to stresem i śmiercią. Satysfakcja i ambicja płynące z pracy nie powinny przysłaniać obowiązków zapewnienia odpowiednich warunków finansowych rodzinie. Mężczy-

zna, który nie potrafi podołać temu zadaniu i ucieka od tych powinności nie zasługuje na miano głowy rodziny (Reszke, 1991, s. 23–24).

Ojciec mocny, odpowiedzialny a zarazem opiekuńczy, empatyczny to cechy, które kreują go w społeczeństwie. To nowe, stawiane przed nim oczekiwania. Wyrażane są głównie przez kobiety, które spostrzegają w nich już nie tylko żywiciela rodziny, ale również wychowawcę dzieci i życiowego partnera. Także media mają wpływ na kreowanie się współczesnej męskości tworząc pewne postawy i typy zachowań. Mimo tak zmieniających się poglądów i wartości nadał w społeczeństwie ma miejsce wysoka aprobata tradycyjnych podziałów obowiązujących w rodzinie. On odpowiada za jej utrzymanie, a ona za opiekę nad dzieckiem. Większość mężczyzn pragnie swoje ego pokazywać poprzez pracę i rodzinę.

A. Kwiatkowska i A. Nowakowska wyrażają opinie na temat oczekiwań względem nich: „Mężczyźni powinni, osiągać sukcesy, być asertywni, nastawieni na współzawodnictwo i twardzi. Od kobiet oczekuje się, że zajmą się domem, dziećmi i stosunkami międzyludzkimi, będą troskliwe i czułe” (Kwiatkowska, Nowakowska, 2006, s. 19–20).

Z. Melosik przedstawia za to współczesne modele mężczyzn, zwracając uwagę na kryzys męskości w świecie współczesnym (Melosik, 2002, s.115–119, 133–140, 148–150).

Pierwszy z nich uwidacznia człowieka sukcesu. To osoba pewna siebie, silna, dominująca zaangażowana w świat. Kontroluje często emocje, a jeśli sytuacja tego wymaga jest agresywna, konkurencyjna i kieruje innymi. To opiekun kobiety a jednocześnie dumny ze swej męskości. Uosabia wysoką pozycję społeczną i władzę. Swą karierę zawdzięcza wyrazistym cechom charakteru. Często w reklamach mężczyźni sukcesu z pewnością patrzą w kamerę lub wręcz przeciwnie są zagubieni w swych refleksjach. Osoby będące na szczycie kariery zawodowej wysyłają innym przekazy wizualne poświadczające ich pozycję i sukces. Mogą o tym świadczyć chociażby ubrania odzwierciedlające nienaganne, naturalne materiały, które pokazują ich osobowość. Pojawiają się priorytetowe słowa, które prezentującego tożsamość. Są to wartość, jakość i wyrafinowanie. Mężczyzna jest niekiedy przedstawiany w tradycyjnych rolach przypisanych kobietom. Jednak jest to rzadkie zjawisko, a jeśli już tak jest, na ogół nie robi nic obserwując pracującą niewiastę. Zachowuje dystans wobec tradycyjnych prac domowych. Nie zawsze też ma czas

dla kobiet. Jego uosobienie to samochód, który jest znakiem tożsamości i stanowi wyróżnik sukcesu.

Przedstawiony model jest typową reprezentacją męskości dominującej. Może stanowić antidotum na niepokój i kryzys tej nacji, dotyczący ich miejsca w świecie.

Tak wykreowany mężczyzna swe życie uważa jako stopnie, po których należy się wspinać. Wokół ludzkie są postrzegani jako konkurenci. Sukces pojmuje jako stan pieniędzy, posiadany samochód i liczbę dzieci. Dla niego jest w stanie poświęcić całe osobiste życie. Można powiedzieć, że współcześnie mamy do czynienia z takim kryzysem męskiej tożsamości.

W naszym społeczeństwie wyłania się także inny model. Wzorem stała się postać filmowego bohatera Rambo. Jest on postrzegany jako prawdziwy wzór do naśladowania, jednocześnie posiadający pełnię cnót. Dla niektórych może jednak utożsamiać się z przemocą i militarystką. Jego postać stanowi odpowiedź na dezorientację w kwestii należnych ról płciowych w społeczeństwie. Rambo jest utożsamiany z modelem typowego twardziela. Kiedyś domeną mężczyzny była rola żywiciela władcy, eksperta, podróżnika i żołnierza. Współcześnie jedynie rola żołnierza nie została zmodyfikowana. Pozostałe funkcje zaczęły pełnić także kobiety. Wzbudziło to wśród wielu mężów, wątpliwość co do tego, jakie są akceptowane sposoby wizualizacji ich ego. W wyniku takiej sytuacji pewna ich grupa przystosowuje się do nowej sytuacji, a inna przyjmuje pierwowzór wspomnianego już bohatera filmowego. Sfeminizowana dziś kultura uniemożliwia mężczyźnie realizację miłości, która byłaby niezgodna z jego realnym „ja”.

Aktorzy amerykańscy tacy jak Stallone, Schwarzenegger prezentują ten oto wzór. Przekaz filmów ma chronić społeczeństwo przed potknięciem i feminizacją. Mężczyzna utożsamia się z Rambo i podejmuje próbę przeobrażenia w „prawdziwego wojownika”. Jest on jednym z najpopularniejszych wzorów męskości ostatnich dekad. Stanowi dziś image prawdziwego mężczyzny.

W okresie kryzysu męskości zyskuje popularność jeszcze jeden model obrazujący współczesnego mężczyznę. Jest to osobnik typu macho. Jaka jest jego tożsamość? Na pewno jest zdolny do podejmowania ekstremalnego ryzyka i ciągłego zwyciężania. Uważa, iż głównym sposobem wyrazu męskości i odwagi jest postępowanie nasyczone agresją. To osobowość, która nie boi się nikogo i niczego. Jest przekonana, że zawsze ma rację. Macho jest pewny siebie i doświadcza

wyższości nad innymi. Pragnie panować i szerzyć swą dominację. Uważa się za herosa, który chce wzniecić postrach wśród przeciwników. Nigdy nie zastanawia się nad skutkami swojego działania a także nie przeprasza. Jest typem nadużywającym swojej pozycji i przyczyną ciągłych kłopotów. Kobiety postrzega przedmiotowo wręcz jako swoją własność. W dzisiejszym społeczeństwie, gdzie występuje strach przed życiem monotony męczyzna utożsamia się ze zjawiskiem „skoku adrenaliny”. Media zaś w coraz większym nasileniu kształtują przekonanie, że ich obowiązkiem jest przyjemność i maksymalizacja ważeń. Mają żyć na topie, tak by mogli wszystkiego spróbować. Medialne przekazy głoszą, że powinni dążyć do nadzwyczajnych przeżyć, a nie prowadzić nudne życie. Jednak nie każdy ma takie cechy osobowości, które pozwalają realizować tego typu ideologię. Są też tacy, którzy podejmują we własnym umyśle, poprzez filmy, gry komputerowe i narkotyki. Doskonale obrazują to owe słowa: „Większości współczesnych mężczyzn pozostaje roztopienie się w hiperrzeczywistym świecie mediów i przeżywanie ekstremalnych doznań poprzez życie i przygody telewizyjnych bohaterów”.

J.M. O’Neil wyodrębnił dwa czynniki sporu związane z pracą zawodową i trudnościami wynikającymi z godzenia życia rodzinnego z zawodowym. Pierwszy z nich to „potrzeba sukcesu i władzy”. Męczyzna w społeczeństwie pragnie osiągnąć sukces zawodowy i posiadać wysoki status. Drugi czynnik to „konflikt między pracą a życiem rodzinnym”. Ten punkt wiąże się z trudnościami w pogodzeniu czasu związanego z pracą, rodziną i odpoczynkiem. Często skutkuje to chorobami, stresem i przemęczeniem. Przedstawione czynniki wpisują się w tradycyjne oczekiwania wobec mężczyzny, według których miarą ich waloru jest kariera zawodowa. Przekłada się to na silną motywację sukcesów i dostosowywanie życia rodzinnego do pracy zawodowej. Przy czym praca jest często traktowana na pierwszym miejscu. Powoduje to konflikt między realnymi potrzebami a wymaganiami społecznymi (Dudek, 1996, s. 7).

Na funkcjonowanie mężczyzn negatywny wpływ ma potrzeba sukcesu oraz konflikt między pracą, a życiem rodzinnym. W wyniku tego dochodzi często do depresji, lęku, niskich relacji społecznych. Mężczyźni z wysokim poziomem tych czynników posiadają bardziej tradycyjne nastawienia wobec kobiet i ról płciowych. Natomiast niski powoduje, że częściej dzielą z nią podział obowiązków domowych. Tak więc współ-

czesny mężczyzna ma trudności z podziałem funkcji w rodzinie i społeczną akceptacją określonego typu zachowań. Ma to głównie miejsce, gdy społeczne nadzieje i wzorowy model rodziny wymusza zachowania uniemożliwiające własną samorealizację (Kwiatkowska, Nowakowska, 2006, s. 45–46).

Z.W. Dudek tak pojmuje przedstawiciela płci męskiej, kiedy mówi o jego społecznym aspekcie: „Współczesny mężczyzna zajmuje w społeczeństwie coraz słabszą pozycję. Często jest nieprzygotowany do pełnienia swej roli w wymiarze psychologicznym i duchowym. Obserwacje wskazują na brak pozytywnych i autentycznych wzorców na ścieżce inicjacyjnej chłopców. To, co pozostaje im na drodze w poszukiwaniu dorosłego świata to częstokroć kwestia przypadku – zawężenie możliwości, negatywna selekcja lub droga sztuczna – pograżenie w narkotykach, seksie, kulcie agresywnej siły lub wyalienowanego intelektu. Bardziej wrażliwi izolują się za murami klasztorów, szukają ucieczki w sektach lub niekończącej się psychoterapii. Alkoholizm i narkomania mężczyzn stały się codziennym zjawiskiem” (Dudek, 1996, s. 7).

Mówi się, że rola mężczyzny jest zależna od kobiety i definiowana w relacji do niej. Zgodnie z tymi stereotypami to kobieta jest trzonem społeczeństwa. Ona rodzi dzieci, wychowuje je i jednoczy rodzinę, zapewniając tym samym trwanie społeczeństwa. Rola mężczyzny sprowadza się do zapewnienia bezpieczeństwa fizycznego i materialnego. Jego wartość i satysfakcja oceniane są ze względu na skuteczność opieki nad kobietą. Ona będąc trzonem społeczeństwa powoduje degradację roli ojca jako rodzica. W przypadku rozwodu mężczyznę – ojca nie traktuje się jak rodzica, lecz jako źródło finansowania. Dzieci w Polsce przyznawane są ojcom jedynie w 3% przypadków. W pozostałych zaś jego rolę sprowadza się do płacenia alimentów. Doprowadza to często do rozbicia wielu rodzin. Trudno oprzeć się wrażeniu, że mężczyźni popadli w poważne tarapaty. Zachowania społeczne są zasadniczą ich domeną. Przemoc, seksualne wykorzystywanie dzieci, narkomania, nadużywanie alkoholu, hazard – to grzechy typowo męskie. Sądy i więzienia pękają w szwach od mężczyzn. Tam, gdzie w grę wchodzi agresja, zachowania przestępcze, ryzyko i chuligaństwo społeczne, wiodą niekwestionowany prym (Kocik, 2006, s. 347, 349).

Są dowody na to, że w wieku XX mężczyźni poważnie cierpieli. Powodem tego były różne problemy i nieszczęścia. Statystyki wskazują na zbyt wczesną śmierć z powodu stresu, wypadków, bezprawia, nałogów i samo-

bójstw. Zranieni mężczyźni na ogół ranią także innych. Rozwody, wykorzystywanie seksualne dzieci, przemoc fizyczna wobec żon, bankructwo, niepowodzenia w pracy i biznesie. Wszystkie te wymienione przykłady są przyczyną zachwianego stanu emocjonalnego i psychofizycznego przedstawicieli płci męskiej (Biddulph, 2004, s. 15).

Trudno jest nam odpowiedzieć na pytanie „Kim ma być dziś mężczyzna”? Kryzys męskości pociąga za sobą także kryzys ojcostwa.

Jeszcze 40 lat temu takie stwierdzenie było niemożliwe.

Mężczyźni dobrze wiedzieli, kim są i nikt nie stawał pytań o męską tożsamość. Co się więc stało? Wielu oskarża feminizm lat 60-tych o „destabilizację utrwalonego przeciwieństwa płci i zatarcia stałych punktów orientacyjnych”. W rzeczywistości zachodni feminizm mniej jest winien „zatarcia punktów orientacyjnych”, a bardziej ujawnienia, że „król jest nagi”. Kładąc kres rygorystycznemu podziałowi ról społecznych i systematycznie anektując pozycje we wszystkich dziedzinach, zarezerwowanych niegdyś dla mężczyzn, kobiety obaliły dotychczasową definicję męskości, opartą na zasadzie dominacji nad kobietą (Badinter, 1993, s. 25).

Jak mówi E. Badinter, nie troszcząc się o niuanse, ogłasza się to zmierzch to renesans ojcostwa. Rzeczywistość jest tak różnorodna, że namalowanie portretu dzisiejszego typowego ojca wydaje się być zadaniem niewykonalnym (Badinter, 1993, s. 149).

H. Bullinger próbuje zdefiniować ojcostwo, wprowadzając nie wprost, ale przez wyróżnienie kilku jego zasadniczych cech. Nowi ojcowie:

- podejmują swoją rolę aktywnie i świadomie,
- coraz częściej deklarują gotowość zajmowania się dziećmi na równi z kobietami,
- bardzo intensywnie przeżywają ciężar swojej żony,
- swój udział w porodzie traktują jako warunek zbudowania więzi z dzieckiem (Bullinger, 1987, s. 14).

Zgodnie z coraz powszechniej przyjmowanym nowym paradygmatem męskości, obecnie oczekuje się od mężczyzn pełnego zaangażowania w życie rodzinne i równego podziału obowiązków. Krytycznie ocenia się rolę ojca jako nieobecnego w procesie wychowania dzieci. Ekspozuje się korzyści płynące z nowych doświadczeń, jakie przynosi angażowanie się mężczyzn w życie rodzinne i opiekę nad dzieckiem (Dąbrowska-Wnuk, 2007, s. 133–134).

H. Bullinger, uważa, że podejmujący w nowy sposób swoją rolę ojcowie nie czynią tego z własnej inicjatywy. Motywacja do ukształtowania roli ojca jest wynikiem presji ze strony kobiet. Autor mówi wręcz o „ojcach z łaski kobiet”. Zmiany jakie w nich zaszły, odbierane są jako coś obcego, wymuszonego, powierzchownego (Bullinger, 1987, s.18).

Media zaś kształtują przekonanie, że ich obowiązkiem jest przyjemność i maksymalizacja ważeń. Mają żyć na topie, tak by mogli wszystkiego spróbować. Medialne przekazy głoszą, że powinni dążyć do nadzwyczajnych przeżyć, a nie prowadzić nudne życie

Autor mówi jednak, że przemiana roli ojca stwarza mężczyzną prawdziwą szansę na ich wyemancypowanie, a tym samym uwolnienie się od dawnego stereotypu męskości i ukształtowania zupełnie nowej tożsamości (Bullinger, 1987, s.22).

Podsumowanie

R. Bly, w książce pt. „Żelazny Jan. Rzecz o mężczyznach”, pisze: „W naszych czasach, kiedy ojciec występuje jako pośmiewisko, jako obiekt podejrzeń, jako zrzędny dureń lub jako niezdecydowany słabeusz, syn staje przed pewnym problemem. Jakże ma być jego własne życie jako mężczyzny?” (Bly, 1993, s.117).

Zaś w słynnej pracy pt. „Historia ojców i ojcostwa” autorzy zastanawiają się nad losem i przyszłością współczesnego rodziciela. Rozważają przyczyny rozpadu obecnego patriarchy. Wskazują na podwyższającą się liczbę rozwodów, życie w konkubinacie, rozwój cywilizacji technicznej, uciekanie się do sposobów sztucznego zapładniania, które powodują, że w wielu warunkach nie można wytypować tego jedynego mężczyzny, który jest w rzeczywistości ojcem. Można powiedzieć, że jego wizerunek stał się kruchy. Często nawet zadajemy sobie pytanie: czy obraz ojca nie rozpadł się definitywnie na kawałki? W dzisiejszych czasach pytania te nie są bynajmniej oczywiste. Warto abyśmy sobie na nie odpowiadali, uświadamiali kryzys współczesnego rodzicielstwa i starali się szukać szans na jego odbudowanie (Delumeau, Roche, 1995, s. 9).

Gdyby świadomość mężczyzn, na temat skutków ich braku w rodzinie była większa, z pewnością losy wielu rodzin potoczyłyby się inaczej (Braun-Gałkowska, 1990, s.69).

* * *

Niektóre myśli zawarte w tym artykule można odnaleźć także w: A. Więclawska (2009), Kryzys ojcostwa czy nowe ojcostwo?, w: Cz. Kustra (red.), *Wdzięczność i obowiązanie. Myśl Jana Pawła II źródłem inspiracji współczesnego środowiska akademickiego*, Toruń, s. 121–134; A. Więclawska (2009), Problemy współczesnego ojcostwa, w: M. Płopa (red.), *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, Elbląg, t. 3, s. 301–314; A. Więclawska (2009), Ojcostwo w świecie współczesnym, w: *Paedagogia Christiana* nr 2, s. 213–228; A. Więclawska (2011), Mężczyzna jako ojciec, opiekun i wychowawca, w: T. Biernat (red.), *Z problemów pedagogiki. Uniwersalność opieki międzyludzkiej*, Chojnice, *Zeszyt Naukowy* nr 3/1p, s. 85–105; A. Więclawska (2011), Historyczny aspekt ojcostwa a wyzwania współczesności, w: M. Franz, P. Semków (red.), *Człowiek w Europie. Człowiek. Przewodnik. Mędrzec*, Toruń, s. 346–369; A. Więclawska (2011), O kryzysie i zmieniającym się obrazie mężczyzny – ojca, kobiety – matki we współczesnym świecie, w: *Zeszyty Naukowe AMW, rocznik LII* nr 187A/2011, s. 353–372; A. Więclawska (2013), Ojcostwo bez tajemnic, w: M. Płopa (red.), *Człowiek we współczesnym świecie. Zagrożenia i wyzwania: perspektywa interdyscyplinarna*, Elbląg, t. 5, s. 181–193; A. Więclawska (2014), Mężczyzna jako ojciec. O kryzysie męskości i ojcostwa we współczesnym świecie, w: B. Raszeja-Kotelba, M. Baranowska-Szczepańska, *ON bez tajemnic. Problemy, analizy, perspektywy* Poznań, s. 267–277; A. Więclawska (2017), Wychowanie do rodzicielstwa wyzwaniem współczesnej edukacji, w: M. Nawrot, D. Zając (red.), *Dziecko i dzieciństwo. Wybrane konteksty badań*, Bydgoszcz, s. 136–147

Bibliografia

- Arcimowicz K., (2003), *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda. Fałsz. Stereotyp*, Gdańsk.
- Badinter E., (1993), *XY tożsamość mężczyzny*, Warszawa.
- Biddulph S., (2004), *Męskość*, Poznań.
- Bly R., (1993), *Żelazny Jan. Rzecz o mężczyznach*, Poznań.
- Braun-Gałkowska M., (1990), *Psychologia domowa. Małżeństwo-dzieci-rodzina*, Olsztyn.
- Bullinger H., (1987), *Mężczyzna czy ojciec?*, Warszawa.
- Ceranek-Dadas A., Neumann-Schmidtke E., (2004), Ojcostwo-kierunek przemiany roli, w: „*Pedagogika Społeczna*” nr 2–4.
- Dakowicz A., (2004), *Rodzina podlaska wobec różnych wyzwań egzystencjalnych*, Białystok.
- Dąbrowska – Wnuk M., (2007), *Na drodze ku nowemu ojcostwu*, w: Mandal E. (red.), *W kręgu gender*, Katowice.
- Delumeau J., Roche D., (1995), *Historia ojców i ojcostwa*, Warszawa.
- Dudek Z.W., (1996), *Przedmowa*, w: Johnson R.A. (red.), *On. Być mężczyzną we współczesnym świecie*, Warszawa.
- Kocik L., (2006), *Rodzina w obliczu wartości wzorów życia ponowoczesnego świata*, Kraków.
- Kwiatkowska A., Nowakowska A., (2006), *Mężczyzna polski. Psychospołeczne czynniki warunkujące pełnienie ról zawodowych i rodzinnych*, Białystok.
- Medinger A., (2005), *Podróż ku pełni męskości*, Poznań.
- Melosik Z., (2002), *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Poznań.
- Reszke I., (1991), *Nierówności płci w teoriach. Teoretyczne wyjaśnienia nierówności płci w sferze pracy zawodowej*, Warszawa.
- Więclawska A., (2009), Kryzys ojcostwa czy nowe ojcostwo?, w: Cz. Kustra (red.), *Wdzięczność i zobowiązanie. Myśl Jana Pawła II źródłem inspiracji współczesnego środowiska akademickiego*, Toruń.
- Więclawska A., (2009), Problemy współczesnego ojcostwa, w: Płopa M. (red.) *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, Elbląg, t.3.
- Więclawska A., (2009), Ojcostwo w świecie współczesnym, w: *Paedagogia Christiana* nr 2.
- Więclawska A., (2011), Mężczyzna jako ojciec, opiekun i wychowawca, w: Biernat T. (red.) *Z problemów pedagogiki. Uniwersalność opieki międzyludzkiej*, Chojnice, *Zeszyt Naukowy* nr 3/1p.
- Więclawska A., (2011), Historyczny aspekt ojcostwa a wyzwania współczesności, w: Franz M., Semków P. (red.), *Człowiek w Europie. Człowiek. Przewodnik. Mędrzec*, Toruń.
- Więclawska A., (2011), O kryzysie i zmieniającym się obrazie mężczyzny – ojca, kobiety – matki we współczesnym świecie, w: *Zeszyty Naukowe AMW, rocznik LII* nr 187A/2011.
- Więclawska (2013), Ojcostwo bez tajemnic, w: Płopa M. (red.), *Człowiek we współczesnym świecie. Zagrożenia i wyzwania: perspektywa interdyscyplinarna*, Elbląg, t.5.
- Więclawska (2014), Mężczyzna jako ojciec. O kryzysie męskości i ojcostwa we współczesnym świecie, w: Raszeja-Kotelba B., Baranowska-Szczepańska M., *ON bez tajemnic. Problemy, analizy, perspektywy*, Poznań.
- Więclawska A. (2017), Wychowanie do rodzicielstwa wyzwaniem współczesnej edukacji, w: Nawrot M, Zając D. (red.), *Dziecko i dzieciństwo. Wybrane konteksty badań*, Bydgoszcz.